

Sygn. akt V ACa 217/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Maryla Domel- Jasińska SA Włodzimierz Gawrylczyk (spr.)
Protokolant:	sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa S. W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o uznanie czynności prawnej za nieważną

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 27 grudnia 2012 r. sygn. akt I C 2353/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

a. ustala, iż nieważna jest umowa poręczenia zawarta w dniu 9 stycznia 2001 roku przez powódkę S. W. i jej męża H. W. z pozwaną (...) Spółką Akcyjną w W. kredytu udzielonego przez pozwaną Przedsiębiorstwu Produkcyjno – Usługowo – Handlowemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na podstawie umowy nr (...) z dnia 9 stycznia 2001 roku,

b. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

c. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w T. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem opłaty od pozwu;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

III. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w T. kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej apelacji.

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z 27 grudnia 2012 r. oddalił powództwo S. W. przeciwko (...) S.A. w W. o ustalenie nieważności poręczenia umowy kredytowej z 9 stycznia 2001 r., zmienionej aneksem z 20 marca 2002 r.

W motywach wyroku Sąd podał, że powodowie H. W. i S. W. domagali się ustalenia nieważności tych poręczeń, twierdząc że umowę i weksel podsunął im do podpisu brat powoda M. W. (1) w dniu 9 stycznia 2001 r., który nie był pracownikiem pozwanego (...), podpisanie nastąpiło „przy kielichu”, powodowie uwierzyli w jego zapewnienie, że podpisanie dokumentów niczym im nie grozi, więc ich oświadczenia woli są wadliwe. Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zaprzeczył wszystkim wyraźnie nieprzyznanym twierdzeniom powodów, oświadczył że choć egzekucja została wszczęta przeciwko powodom w 2004 r., dopiero w 2008 r. zaczęli podnosić zarzut wadliwości poręczenia. Potem pełnomocnik powodów sprecyzował żądanie, domagając się ustalenia nieważności poręczenia kredytu nr (...) zaciągniętego przez PPHU (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

W toku procesu powód H. W. zmarł, a spadek po nim nabyła jego żona S. W..

Sąd Okręgowy ustalił, że brat powoda M. W. (1) był udziałowcem PPHU (...) spółki z o.o. w P. i członkiem jej rady nadzorczej, spółka w 2001 r. podjęła starania o zaciągnięcie kredytu u pozwanego, M. W. (1) przed 9 stycznia 2001 r. odwiedził powodów mieszkających na gospodarstwie rolnym w B., zaproponował im by poręczyli kredyt, na co oni się zgodzili. Odwiedził ich jeszcze 2-3 razy. Podczas jednej z wizyt powodowie podpisali przywiezione przez niego dokumenty, których nie czytali, wiedzieli że ma on załatwiony kredyt w tym (...) w C., nie interesowali się wysokością kredytu. W chwili podpisania dokumentów byli właścicielami dwóch zabudowanych gospodarstw rolnych o łącznej powierzchni około 18 ha położonych w O. i w B.. W dniu 9 stycznia 2001 r. w (...) w C. została podpisana umowa kredytu udzielonego tej spółce w euro o wartości około 1.800.000 zł. Ze strony pozwanego umowę podpisały M. D. i M. B. (1). Zabezpieczeniem kredytu były hipoteki na nieruchomościach spółki i weksel in blanco podpisany przez członków zarządu spółki. Powodowie nie złożyli podpisów na wekslu. Od 2003 r. zaczęły się kłopoty finansowe spółki i ogłoszona została jej upadłość.

W dniu 12 czerwca 2003 r. powodowie darowali swe gospodarstwa rolne synom i synowym. Od 2004 r. toczyły się przeciwko powodom postępowania egzekucyjne z nieruchomości położonej w B.. Komornik zawiadomił ich też, że egzekucja będzie prowadzona z renty. W chwili wszczęcia egzekucji należność główna wynosiła 1.647.648,18 zł oraz odsetki i koszty procesu.

Powodowie wystąpili w 2004 r. do sądu o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, a potem cofnęli pozew, w 2005 r. wystąpili przeciwko kredytobiorcy o uznanie poręczenia za nieważne i też cofnęli pozew, zaś w lipcu 2008 r. zawiadomili Prokuratora Rejonowego w G. o okolicznościach podpisania oświadczenia o poręczeniu z prośbą o zbadanie, czy nie doszło do popełnienia przestępstwa w dniu 9 stycznia 2001 r. i przed tą datą przez pracowników pozwanego w związku z przyjęciem poręczenia kredytu. Prokurator postanowieniem z 30 czerwca 2009 r. w sprawie sygn. akt (...) umorzył śledztwo przeciwko M. W. (1) podejrzanemu o (...) wobec niewykrycia sprawcy, (...) gdyż toczy się wcześniej wszczęte postępowanie co do tego czynu.

Ten stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów i zeznań świadków M. B. (2) i M. W. (2). Nie dał wiary zeznaniu świadka M. B. (2) w części, w której twierdziła, że wszystkie umowy kredytowe, które przygotowywała jako pracownica pozwanego, były podpisane w obecności pracownika (...). Zeznania drugiego świadka nie wniosły nic istotnego do sprawy. Wiarygodności dowodów z dokumentów strony nie kwestionowały.

Sąd uznał, że nie ma podstaw do uwzględnienia powództwa. Stwierdził, że powodowie nie podali, z którym przepisem są sprzeczne ich czynności poręczenia kredytu. Niesporne jest, że powodowie złożyli w dniu 9 stycznia 2001 r. pisemne oświadczenia o poręczeniu, co wykazało śledztwo w sprawie (...), zresztą sami powodowie przyznali ten fakt. Fakt, że dokumenty do podpisu przedłożył im M. W. (1), nie czyni oświadczeń o poręczeniu nieważnymi. Czynności te nie

są nieważne także z tej przyczyny, że pozwany nie złożył pisemnego oświadczenia o przyjęciu poręczenia, bo forma pisemna jest wymagana przez art. 876 § 2 k.c. dla poręczyciela. Miejsce złożenia oświadczenia woli o poręczeniu nie ma wpływu na ważność poręczenia, przedłożenie im do podpisu przez M. W. (1) oświadczenia o poręczeniu powinno wzmocnić ich czujność, a jeśli mieli jakieś wątpliwości, to nie powinni byli podpisywać oświadczeń. Brak świadomości skutków poręczenia też nie zwalnia powodów z odpowiedzialności, jak też złożenie oświadczeń „przy kielichu”, jak twierdzili powodowie. Z tych przyczyn Sąd oddalił powództwo.

Powódka złożyła apelację. Domagała się zmiany wyroku w punkcie pierwszym i uwzględnienia powództwa o ustalenie nieważności poręczenia kredytu, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Zarzuciła:

1/ naruszenie art. 58 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy do udzielenia poręczenia doszło poza siedzibą pozwanego i podczas nieobecności jego przedstawiciela za namową M. W. (1) i bez udzielenia przez niego informacji o rzeczywistej wysokości zobowiązania, sfalszowana została część ich podpisów na dokumentach kredytowych (oświadczenie poręczyciela z 5 stycznia 2001 r. i z 9 stycznia 2001 r.), brak było po stronie PPHU (...) zdolności kredytowej oraz w sytuacji skierowania przez organy ścigania przeciwko pracownikom (...) i M. W. zarzutów w postępowaniu karnym dotyczących odpowiednio niedopełnienia obowiązków rozpoznania sytuacji ekonomicznej kredytobiorcy i wyłudzenia kredytu, skutkiem czego udzielenie poręczenia było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w tym z zasadami słuszności i uczciwego obrotu;

2/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez niepełną ocenę dowodów, zwłaszcza zeznań świadka M. B. (2) i postanowienia Prokuratora Rejonowego w G. z 30 czerwca 2009 r. o umorzeniu śledztwa, przez pominięcie kwestii sfalszowania części podpisów oraz przestępnego działania M. W. (1) i naruszenia obowiązków zawodowych przez pracowników (...) przy udzielaniu kredytu;

3/ naruszenie art. 235 k.p.c. przez ustalenie istotnych faktów na podstawie akt Prokuratury Rejonowej w (...) bez przeprowadzenia w zasadniczej części samodzielnego postępowania dowodowego;

4/ naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania, jakie dokumenty zawarte w aktach Prokuratury pozwoliły na dokonanie konkretnych ustaleń faktycznych, co stwarza trudność w weryfikacji tych ustaleń i nie pozwala na skuteczną kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku;

5/ nierozpoznanie istoty sprawy przez nierozpoznanie zarzutu sprzeczności poręczeń z zasadami współzycia społecznego (słuszności i uczciwego obrotu), podniesionego w piśmie z 18 marca 2010 r.

Powódka zwróciła uwagę na to, że pracownica pozwanego (...) została pociągnięta do odpowiedzialności karnej za (...) przy obsłudze kredytów udzielanych spółce (...) przez nierozpoznanie sytuacji ekonomicznej kredytobiorcy, a M. W. (1) przebywał w czasie tego procesu w (...). Z postanowienia Prokuratora o umorzeniu śledztwa wynika, że według opinii biegłego znajdującej się w aktach Prokuratury podpis imieniem i nazwiskiem powódki na oświadczeniu o poręczeniu z 5 stycznia 2001 r. nie jest tożsamy z podpisem na oświadczeniu z 9 stycznia 2001 r. i nie jest autentyczny.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Twierdził, że nie ma dowodów, by umowa poręczenia była podpisana poza siedzibą (...), poza zeznaniem powódki, pracownikowi (...) nie został postawiony zarzut sfalszowania dokumentów czy pomocnictwa w wyłudzeniu kredytu, nie ma dowodu niewypłacalności kredytobiorcy w chwili udzielenia kredytu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna. Trafne są podniesione w niej zarzuty, oprócz zarzutu naruszenia art. 235 k.p.c. W szczególności trafny jest zarzut nierozważenia przez Sąd Okręgowy twierdzenia powódki o sprzeczności umowy poręczenia z zasadami współzycia społecznego w sytuacji, gdy pozwany udzielił kredytu przy braku zdolności kredytowej PPHU (...), a oświadczenia od powodów, niektóre z podrobionymi podpisami powodów, uzyskał przez pośrednika (M. W.

(1) zainteresowanego udzieleniem jego spółce kredytu i – jak wynika z aktu oskarżenia – przy jego działaniach przestępczych związanych z udzieleniem tego kredytu. Sąd Okręgowy nie analizował zarzutu sprzeczności poręczeń z zasadami współzycia społecznego, podniesionego przez powodów w piśmie procesowym z 18 marca 2010 r., uznał zaś, że zasadnicze znaczenie ma fakt, iż powodowie nie wskazali przepisu prawnego, który został naruszony wskutek udzielenia poręczenia w ustalonych warunkach. Tymczasem ta ostatnia okoliczność nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W celu doprecyzowania określenia dowodów stanowiących podstawę orzeczenia Sąd Apelacyjny przeprowadził dowody ze wskazanych w postanowieniu dowodowym kart akt sprawy (...) gdyż Sąd Okręgowy błędnie podał, że przeprowadził dowód z tych akt (nie wskazując kart akt, na których są poszczególne dokumenty).

Wiarygodności dowodów z dokumentów strony nie kwestionowały. Zeznania świadków (pracownik pozwanego) zawarte są w tych aktach Prokuratury Rejonowej w formie protokołów z przesłuchania. Sąd Apelacyjny przeprowadził m.in. dowód z tych dokumentów, nie oceniając wiarygodności zeznań świadków, stwierdzając tylko, że zaprotokołowane tam zeznania zostały złożone, a ich treści pozwany nie kwestionował. Uwaga ta odnosi się też do innych dokumentów.

Z aktu oskarżenia m.in. przeciwko M. W. (1), członkom zarządu spółki z o.o. (...) i innym członkom Rady Nadzorczej tej spółki oraz pracownikom pozwanego M. B. (2), M. D. i M. B. (1) wynika, że M. W. (1) i członkowie zarządu tej spółki, współdziałając z innymi wskazanymi osobami, (...) w sytuacji, gdy kredytobiorca (spółka (...)) nie miał zdolności kredytowej, zaś te pracownice pozwanego nie dopełniły obowiązków służbowych przez brak należytej staranności przy ocenie, przygotowaniu i sporządzaniu dokumentacji kredytowej, w szczególności przez niezbranie kompletnej i rzetelnej dokumentacji kredytowej dotyczącej sytuacji finansowej kredytobiorcy i niezbadanie jego zdolności kredytowej. Prokurator wskazał w akcie oskarżenia na podstawie zebranych dowodów, że umowę kredytową ze strony (...) podpisały M. D. i M. B. (1), zaś M. B. (2) była inspektorem kredytowym, nie dokonała analizy wniosku i załączonych dokumentów pod kątem zdolności kredytowej, w chwili ubiegania się o kredyt PPHU (...) nie miał zdolności kredytowej, pomimo że kredyt udzielony był 9 stycznia 2001 r., posiedzenie komitetu kredytowego odbyło się w dniu 29 stycznia 2001 r. (akt oskarżenia – k. 231-349, w szczególności k. 240, 243v-244, 259v, 262v, 265v-268v-270, 301v-302 oraz 314v-315 – w aktach (...)). Wprawdzie strony nie domagały się przeprowadzenia dowodu z akt karnej sprawy sądowej toczącej się na skutek tego aktu oskarżenia, niemniej zawarte w akcie oskarżenia twierdzenie Prokuratora Rejonowego, że kredyt został udzielony w tych okolicznościach, nie zostało przez pozwanego obalone, a wręcz zostało potwierdzone zeznaniem świadka M. B. (2) w niniejszej sprawie, że toczyła się przeciw niej ta sprawa karna i że poddała się karze (k. 244).

Słusznie Sąd Okręgowy nie dał wiary jej zeznaniu w części, w której podała, że powodowie w jej obecności w (...) złożyli podpisy na dokumencie bankowym, gdyż przeciwny stan rzeczy wynika z aktu oskarżenia i dowodów stanowiących jego podstawę, w szczególności z samego zeznania tego świadka złożonego w postępowaniu przygotowawczym (k. 446-448), gdzie zeznała, że u niej poręczyściele nie składali oświadczeń dotyczących poręczenia.

Zebrane dowody wskazują, że powodowie złożyli oświadczenie o poręczeniu, nie znając treści umowy kredytu, w tym jego wysokości i warunków spłaty, zawierając M. W. (1), który pośredniczył między pozwanym a nimi i był zainteresowany uzyskaniem kredytu przez spółkę, przedkładając im do podpisu oświadczenie o poręczeniu. Taka procedura przyjmowania poręczenia jest wysoce niewłaściwa, sprzeczna z wymogiem profesjonalizmu (...), naraziła też powodów na oczywistą realną odpowiedzialność za spłatę kredytu w sytuacji, gdy poręczenie z istoty swej ma być tylko zabezpieczeniem spłaty kredytu na wypadek niespłacenia go przez kredytobiorcę. W tym przypadku, gdyby powodowie przed złożeniem oświadczeń o poręczeniu mieli świadomość, że kredytobiorca nie ma zdolności kredytowej, nie złożyliby tych oświadczeń, co wynika z treści pozwu i ich późniejszych oświadczeń, czy też zawiadomienia o przestępstwie.

(...)pełnią w gospodarce narodowej i w ogóle w społeczeństwie istotną rolę, a brak z ich strony profesjonalnego postępowania przy udzielaniu kredytów i pożyczek oraz przyjmowaniu zabezpieczeń może narazić poręczyściele na

szkody. Zasady rzetelności, uczciwości obrotu gospodarczego i dobre obyczaje nakazują, (...), jako szczególnego rodzaju przedsiębiorcy, postępowały wobec kontrahentów starannie. Wyrazem tej staranności jest zarówno wnikliwa analiza zdolności kredytowej osoby ubiegającej się o kredyt, udzielanie konsumentom rzetelnej informacji o ich prawach i obowiązkach (art. 385<sup>((1))</sup> § 1 k.c.), jak i udzielanie osobom fizycznym, które mają udzielić poręczenia, przynajmniej podstawowych informacji o wysokości zobowiązania i warunkach spłaty kredytu przez kredytobiorcę. Zachowanie pozwanego (...) (jego pracowników) nie odpowiada tym wymogom. (...) nie przedstawił im ani umowy kredytowej w celu zapoznania się z jej treścią, ani informacji o jej treści, udzielił kredytu spółce (...) mimo braku zdolności kredytowej, z góry skazując powodów na realny obowiązek zapłaty długu. Za oczywiste należy uznać, że gdyby poręczyciel wiedział, że to on będzie musiał spłacać dług, to z reguły nie udzielałby poręczenia. Tymczasem zachowanie się pracowników pozwanego miało realny wpływ na podjęcie przez powodów decyzji o udzielenie poręczenia, z góry skazując ich na obowiązek zapłaty długu. Pozwany posłużył się przy przyjęciu od powodów oświadczenia o poręczeniu M. W. (1), który był zainteresowany udzieleniem kredytu spółce, w której był członkiem Rady Nadzorczej, i który został oskarżony o wyłudzenie kredytu.

Jakkolwiek udzielenie poręczenia jest zaciągnięciem zobowiązania wobec przyjmującego poręczenie, jednak istotą poręczenia jest zabezpieczenie wierzytelności a nie przyjmowanie z góry założenia, że to poręczyciel będzie spłacać dług a nie dłużnik ze stosunku podstawowego. W tym przypadku jednak taki byłby skutek dla powodów, który powinien być pozwanemu z góry wiadomy, gdyby postąpił zgodnie z powyższymi zasadami współżycia społecznego i określonym w art. 70 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe wymogiem rzetelnego analizowania zdolności kredytowej osoby ubiegającej się o kredyt.

Wyłudzenie kredytu dokonane zostało w powyższych okolicznościach i przy sfalszowaniu przez nieustaloną osobę części podpisów powodów, co wynika ze wskazanego wyżej postanowienia Prokuratora Rejonowego, a pozwany przyjął te dokumenty od M. W. (1). Z zeznań pracownic pozwanego M. B. (1) i M. D. złożonych w powyższym postępowaniu przygotowawczym wynika, że według procedur (...) oświadczenia poręczycieli powinny być podpisane w (...) w obecności pracownika (...) (k. 438 i 451 akt (...)). Wprawdzie pozwanego należy uznać za pokrzywdzonego wskutek (...) (jak wynika z aktu oskarżenia), ale też nie doszłoby do tego, gdyby pozwany zachował się profesjonalnie, w szczególności gdyby przeanalizował wniosek kredytobiorcy w celu ustalenia, czy ma zdolność kredytową. Wówczas nie doszłoby do udzielenia poręczenia przez powódkę i jej męża. Do udzielenia poręczenia nie doszłoby także wówczas, gdyby pozwany udzielił im informacji o warunkach udzielenia kredytu. Między zachowaniem się pozwanego a oświadczeniem woli powódki i jej męża o udzieleniu kredytu istnieje ścisły związek. To w istocie brak profesjonalnego zachowania pracowników pozwanego doprowadził do złożenia przez powódkę i jej męża oświadczenia o poręczeniu.

Dowody z tych akt karnych są dowodami z dokumentów, także protokoły zeznań złożonych przez te osoby. Nie odbiera to im waloru dowodów, z tym tylko, że Sąd cywilny nie ocenia tych zeznań pod kątem ich wiarygodności, ale też ich wiarygodność nie została zaprzeczona. Przy braku dowodów przeciwnych pozwalają one na ustalenie, że pozwany – udzielając kredytu spółce z o.o. (...) i przyjmując poręczenie od powodów – działał rażąco wadliwie, a w stosunku do powodów tę wadliwość należy ocenić jako rażące naruszenie wskazanych wyżej zasad współżycia społecznego, co czyni umowę poręczenia nieważną (art. 58 § 2 k.c.).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo oraz na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu i na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał sięgnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową od pozwu i od apelacji, gdyż powodowie (potem sama powódka) byli zwolnieni od kosztów sądowych.

Zarzut naruszenia art. 235 k.p.c. jest o tyle niesłuszny, że nie zawiera wskazania, jakie dowody Sąd powinien był przeprowadzić a nie przeprowadził. Akta Prokuratury Rejonowej w (...) stanowią dowód z dokumentów. Skoro strony nie kwestionowały ustaleń Prokuratury wskazanych w uzasadnieniu postanowienia o umorzeniu śledztwa, to słusznie Sąd Okręgowy uznał te fakty za niesporne. Nie zachodziła potrzeba prowadzenia postępowania dowodowego przez

słuchanie świadków czy biegłych, zwłaszcza z urzędu. Sąd przesłuchał jednego ze świadków ze sprawy karnej, tj. M. B. (2).